

KSW.P
102
DZ LL
15.03.19.
Jacek Karcz

Lębork, dnia 12.03.2019

BRM 1520/1047/100 z. 19
URZĄD MIEJSKI W LĘBORKU
BIURO RADY MIEJSKIEJ

WPEŁY 14 -03- 2019 WPEŁO

ilość za
podpis 100/19

Rada Miasta Lębork
ul. Armii Krajowej 14
84-300 Lębork



Petycja

Wnoszący : Jacek Karcz

Petycja, którą składam Państwu do rozważenia, dotyczy istnienia w naszym mieście Straży Miejskiej. Dochodzą mnie i nie tylko mnie głosy, o dyskusji podjętej w temacie dalszego istnienia w Lęborku Straży Miejskiej. Domyślam się, że temat ten został zainicjowany przez Radnych w związku z jakimiś uderzającymi niedociągnięciami w pracy tej służby. Mnie zastanawia dlaczego dopiero teraz UM zainteresował się wykonywaniem obowiązków przez strażników miejskim. Właściwie to chciałbym wiedzieć na początku, czy Radni w ogóle znają przepisy ustawowe ustanawiające obowiązki tej służby. Być może jakieś problemy na ten temat były już przez Państwa w dyskusjach rozważane wcześniej. Jednak świadomość społeczeństwa tego nie odnotowała.

Obecnie Radni UM stoją przed – jak sądzę – dwoma możliwymi rozwiązaniami tego problemu. Jedno rozwiązanie to likwidacja Straży Miejskiej, a drugie to pozostawienie jej w dalszym ciągu w dotychczasowych procedurach obowiązków.

Moja opinia zawiera pozostawienie tej służby na garnuszku podatników, gdyż wydaje się mi ona potrzebną. Potrzebną, ale wówczas gdy wykonywanie jej obowiązków będzie zauważalne przez mieszkańców. Lębork nie jest dużym miastem, więc nie potrzeba tej służby rozbudowywać do jakichś przesadnych rozmiarów osobowych. Ale na pewno nie chodzi o zmniejszenie stanu zatrudnienia w naszej Straży Miejskiej. Chodzi o bardziej efektywne wykorzystanie możliwości ich pracy, pracy, która jest opisana w ich statutowych obowiązkach.

Wydaje się mi, że nasza Straż Miejska z kilku swoich obowiązków się nie wywiązuje. Można to określić jako niezauważanie pewnych niewłaściwych zachowań osób na terenie miasta i nieobecność funkcjonariuszy Straży Miejskiej w określonym miejscu we właściwym czasie.

Przykłady braku interwencji naszych funkcjonariuszy dotyczą przypadków zawartych w spisie zadań. Np. ochrona urządzeń, obiektów i obszarów użyteczności publicznej. Mógłby ktoś zauważyć, że każdy zaobserwowany fakt niszczenia użyteczności jakiegoś elementu miejskiego może być od razu zgłoszony strażnikom miejskim. Owszem, ale znając zachowania populacji w różnym wieku, taki fakt jest po prostu ignorowany – z różnych powodów.

W związku z tym, że Straż Miejska przemieszcza się samochodem, to jak mogą ci funkcjonariusze mieć oczy otwarte wokół głowy, żeby zwrócić swoją uwagę na szczegóły występujące na ich trasie. Oczywiście przy odrobinie dobrej woli można byłoby uzyskać właściwy efekt z takiego patrolu. No bo jak nie zauważyć samochodów rozjeżdżających i parkujących na wielu naszych miejskich trawnikach. A jak zauważyć z samochodu kogoś kto bez troski zaśmieca chodnik, albo właściciela psa, który nie sprząta po swoim ulubieńcu. A jak wjechać samochodem do jednego czy drugiego parku, by sprawdzić lub tylko zaakcentować swoją obecność jako ewentualną przestrożę na przyszłość. A jazda rowerem po Staromiejskiej. Jeśli Państwo uważacie, że na te i podobne przypadki można spokojnie

przymknąć oczy, to prosimy umieścić to stanowisko w przepisach i wówczas można Straż Miejską zlikwidować i zaorać trawniki, albo zalać je asfaltem lub betonem. Śmiecie pozostawić wiatrom. Straż Miejska powinna również zgłaszać wady stałe lub przypadkowe występujące na traktach pieszych czy jezdniach. Zdeterminowanie działań funkcjonariuszy Straży – gdyby takowe było, mogłoby wyrazić oddziaływać na opieszałość odpowiednich kornórek urzędowych. Restrukturyzacja w obrębie działania tej służby byłaby wskazana. Mogłaby pójść – a powinno to wynikać z Państwa rozważań na ten temat - w kierunku powiększenia stanu osobowego tej służby, albo/ lub rozważeniu innego sposobu pełnienia patroli, które powinny być częstsze i być, że tak to określe – bliżej mieszkańców.

Na ten problem należy spojrzeć w następujący sposób.

Patrole Straży Miejskiej powinny w swoich obowiązkach posiadać zapis służby pieszej, sformowanej w dwuosobowe zespoły. Powinien być wprowadzony podział Lęborka na strefy czy obszary gdzie te patrole powinny w sposób zorganizowany pełnić swoje kontrole. Oczywiście należy dobrze przemyśleć takie dyżury – uwzględniając nawet nieduże powiększenie osobowe tej służby. Oczywiście w strefach gdzie występuje nasilenie sprawnych kamer ulicznych można takie obszary lekko zmarginalizować, zwiększając okresy przerwy pomiędzy przejściami patrolu. Sprawa kamer ulicznych też powinna być ponownie zanalizowana pod kątem zastosowania właściwych typów tych kamer w odpowiednich miejscach. Podam przykład wynikający być może z kosztów zakupu sprzętu – czyli oszczędnościach /to moje przypuszczenie/. Przykładem jest tragiczna śmierć naszego kolegi śp. Tomasza Stoltmanna. Gdyby zastosowano w miejsce kamery obrotowej, kamerę jednopozycyjną o szerokim kącie ekspozycji to obserwujący miałby swoją uwagę skierowaną na ten obszar i obserwowałby na monitorze co tam się dzieje. A tak obraz znika z pola widzenia, a po powrocie w to samo położenie wydaje się, że nic się nie dzieje. W takich miejscach przynajmniej jak centrum Lęborka powinno się wziąć to pod uwagę. Być może czegoś nie wiem i kamery obrotowe można zatrzymać w określonym momencie, ale jak wywarzyć wtedy odpowiedzialność osoby kontrolującej ten fakt z za biurka.

Na dalej od centrum położone dzielnice, mógłby być patrol podwożony samochodem i podobnie odbierany na okres przerwy w patrolowaniu. Innym sposobem mogłoby być wyposażenie takich patroli w pojazdy dwukołowe czyli rowery z odpowiednim wyposażeniem. W omówionych wyżej sposobach występuje możliwość przekazania patrolowi informacji, zauważonej przez szarego obywatela, nieprawidłowości dziejącej się, czy występującego zagrożenia w jakiejś odległości od obecnej trasy patrolu. Może on bardzo szybko zmienić zaplanowaną trasę i udać się w to miejsce. Jeśli chodzi o miejskie trawniki to oczywiście można by problem ich niszczenia zlikwidować przez zastosowanie trochę wyższych krawężników okalających trawniki. Wszystko można wypróbować praktycznie w jakimś jednym newralgicznym dotąd miejscu.

To o czym napisałem powyżej ujmę w następujących punktach:

- 1.Reforma Straży Miejskiej w Lęborku
- 2.Zwiększenie stanu osobowego Straży Miejskiej w Lęborku
- 3.Wprowadzenie patroli pieszych SM
- 4.Podział miasta na strefy do patrolowania przez SM
- 5.Wprowadzenie własnych środków jezdnych do użytku patroli Straży Miejskiej
- 6.Opracowanie odpowiedniego grafiku codziennej służby dla funkcjonariuszy SM
- 7.Kontrola obsługi monitoringu w mieście
- 8.Sprawozdanie z dotychczasowych korzyści i efektów z zastosowania monitoringu
- 9.Ewentualna wymiana aktualnych typów kamer monitoringu przy dostosowaniu do potrzeb kontrolnych
- 10.Być może istnieje konieczność powołania w UM komisji do spraw bezpieczeństwa i porządku w mieście lub dodanie takich obowiązków którejs z właściwych istniejących już komisji miejskich
- 11.Comiesięczny przegląd nagrań przypadków do interwencji SM z udziałem urzędnika UM, radnego RM, przedstawiciela Rady Powiatu i Policji

Uzasadnienie :

Nie widzę potrzeby uzasadniania moich tez zawartych w petycji, bo uważam, że wiele z poruszonych problemów – pewnie nie wszystkich – również Państwu leży na sercu. Bardzo proszę Pana przewodniczącego Rady Miasta o przekazanie/rozesłanie tej petycji do wszystkich Radnych i zastanowienie się w końcu gdzie by można było postawić kropkę nad „i”, żeby zakończyć ze skutkiem pozytywnym dla mieszkańców i miasta, ten problem. Gdyby wystąpiła potrzeba udokumentowania fotograficznego przypadków odzwierciedlających brak działań UM i Straży Miejskiej w informacyjnym i decyzyjnym szeregu przypadku to jest to możliwe do zrealizowania.

Jacek Karcz

